

KURIER LITEWSKI

w WILNIE DNIA 26. Maja V. S. ROKU 1806.

BRYTANIA W.

LONDYN 17 Maja. Za d. kilka Ministrowie mają przynieść do izb Parlamentowych pismo Królewskie, w którym doniesie Monarcha narodowi, jakie warunki nam podawał nieprzyjaciel do ugody, jakie rząd Angielski dawał odpowiedzi, ażeby wiadomo było, z kogo jest przyczyna przedłużonej wojny. Nie wątpimy, że po przeczytaniu tego pisma Ministrowie przełożą Parlamentowi potrzebę zasilenia skarbu na nieprzewidzianą potrzebę.

Z dworem Berlińskim rzecz nie ukończona; nie tylko handel wolnym ogłoszony nie jest, owszem bardziej zcieśniony być musi; ponieważ d. 14 na wielkiej radzie postanowili Ministrowie wydać korsarzom pozwolenie na chwytanie Pruskich okrętów, co im dotąd było zabronione. Nie wątpimy, że odtąd żaden nie pokaże się na morzu; podziśdzić te tylko zabierały floty Królewskie, które od rządu swojego nie były przestrzeżone o niebezpieczeństwie.

Rozumieliśmy, że Adm. Warren poymawszy pod Maderą sławnego Linoisa, ztamtąd udał się do Indyi wschodniej na ratunek osadom zagrożonym; lecz nadszpodzianie wczora zawinął do Portsmouth z całą eskadrą; wnieść trzeba, że idąc ścigać na blizkich morzach nieprzyjaciela, przygotowany nie był do żeglugi dalekiej, która 6 miesięcy trwać zwykła, i wielu szczególnych zapasów potrzebuje. Jnnych zdaniem przekonał się Warren z odebranych wiadomości, że niebezpieczeństwo Azyatyckim osadom grożące być nie musi wielkie i blizkie. Już nawet mówią niektórzy, że Hieronim Buonaparte powraca z eskadrą do Europy, którego spotkać i poymać kazano Admir. Strachan, oderwać się mającemu od floty Lorda S. Vincent, i krążyć blizko Portugalskich i Hiszpańskich brzegów.

Od Kapitana Popham rząd odebrał rapporta. Do d. 6 Marca żaden nieprzyjaciel w Przygórku dobrej nadziei nie był widziany. D. 4 zawinęła do portu fregata Francuzka Volontaire, i przez Anglików zabrana została; rozumiał Kapitan, iż osady Batawowie Panami jeszcze byli. Baird i Popham nie słyszeli o zbliżeniu się Francuzkich eskadr, które iednak idą ku wschodnim Indyom. Okręt z Przygórka wysłany z ieńcami do Europy spotkał Adm. Willaumetz blizko S. Helene d. 20 Marca, płynącego ku południowi. Niewiadomo; na czém gruntuie się domysł powrótu do Francyi z eskadrą drugą H. Buonaparte. To pewna, że do 26 Marca na wyspie S. Helene nie lądował nieprzyjaciel. Czekamy niecierpliwie z Przygórka pierwszych wiadomości, które rzecz objaśnią, i o Francuzkich obrótach sprawę dadzą pewniejszą.

Linois na okręcie zwycięzcy Warrena przybył do Portsmouth; na zdrowiu lepiej mieć się zaczyna, Kapitan jego flagi rękę stracił w bitwie. Marengo nie jest najbardziej uszkodzony, i po krótkiej naprawie przyłączy się do flot Angielskich. Dawałby odpor dłuższy, gdyby go nie otoczyła eskadra. Wielu Officyerom Francuzkim Admiralicya do oyczyzny na słowo odiechać pozwoliła, iak rząd Francuzki dziś nie zabrania ieńcom naszym powracać do Anglii. Widziemy rozpoczętą ich zamięg; warunki zawartej umowy nie ogłoszone.

Zastępca Wielkorządcy osad Indyjskich Barlow pisze d. 25 grudnia z Illahabad, że d. 22 listopada Lord G. Lake pokóy podpisał z wodzem Marattów Scindia; warunki wkrótce ogłosi kompania. Woysko swoje wodz nasz do Bombay i Madras odesłał, i do stopnia zwyczajnego w czasie spokojnym zmniejszyć kazał; zkąd łatwy wniosek, iż bynajmniej się nie spodziewa przyścia Francuzów, a z drugiej strony pewien jest blizkiej ugody z Holcarem, o którą traktować na końcu r. prz. zaczęto.

Adm. Duckworth nie udał się do Cadix, iak zamyslał, lecz dla naprawy okrętów zawinął do Plymouth. Warren powracając z Madery srogą nawałnością wytrzymał, w której z innemi okrętami, zdobyty Marengo wiele szkodował. Złapawszy Adm. Francuzkiego, wodz nasz, był w S. Jago iedney z wysp Zielonego przygórka; lecz o nieprzyjacielu nie słysząc, do Indyjskiej żeglugi nie przygotowany powrócił do Europy.

Dziś Fox posłowi Amerykańskiemu Monroe oświadczył, że Król Brytanii W. rozkazuje odtąd zamknięte trzymać bez wyłączenia wszystkie porty i rzeki od Elby do Brestu; obojętnych narodów okręta, które nic na sobie nie mają z nieprzyjacielskiej własności lub rzeczy prawem, zwyczajem, i traktatami zakazanych, mogą do tych rzek i portów zawiać bezpiecznie, i z nich wychodzić, byleby tylko nie przedsiębrały nowej żeglugi do portów nieprzyjacielskich; w tym przypadku będą zabierane: Lecz do portów od Ostendy do uścia Sequany leżących nie wolno zawiać nikomu, aniteż z nich wychodzić pod żadnym pozorem, i karą konfiskaty. O dawnych sporach naszych z Amerykanami nic nowego; czekamy, co wyrzekł Senat RP. o gwałtownej uchwale izby Reprezentantów. Rozumiemy iednak, że skończy się wszystko na przyjacielskiej ugodzie; żeglarze nowego świata przestawać muszą na przywilejach i swobodach dozwolonych statkom innych Mocarstw obojętnych.

Słychać, iż między innemi warunkami z Paryża podanemi do ugody. te zawierać się miały, ażeby W. Brytania traktowała z Francją sama o własny interes, z wyłączeniem zprzymierzeńców swoich, i na zmniejszenie, potęgi morskiej zezwoliła. Pierwszego warunku honor i słusność przyjmować nie kazały; drugiego narzucić nie może nieprzyjaciel, dopóki nie będzie na morzu zwyciężcą.

Sprawa Lorda Melville zakończyć się ma prędy nadmniemanie; wyrok iaki będzie, niewiadomo; rozumiemy, że usprawiedliwiony odejdzie Podskarbi; pisma zciągające się do oskarżenia i obrony iego, drukiem ogłosić Parowie kazali.

D. wczorayszego Reprezentant Jeffery obwiniał w izbie niższej administracją departamentu morskiego dawną pod Lordem S. Vincent, dowodząc że ten Admirant z innych miar zacny i zasłużony, winien jest oyczyźnie, i do surowej odpowiedzi może być pociągnięty, że pierwszy nie wprowadził wprawdzie, lecz upowszechnił zwyczaj budowania wojennych okrętów na werftach prywatnych; przez co się stało, iż Korona ma ich wiele, lecz słabych; a naydoskonalsi budowniczkowie musieli szukać służby za granicą, częstokroć u nieprzyjaciół naszych: Od r. 1785 do 1793 zbudowaliśmy ogółem 42 okręta lin, 75 fregat, z których 30 okrętów, 40 fregat wyszło z werftów prywatnych. Od r. 1793 do 1801 zbudowano lub zabrano nieprzyjaciółom 66 okrętów lin. 121 fregat; 3 lata z tych ostatnie przezydował w Admiralicyi Lord S. Vincent, i ledwie 10 okrętów lin. zbudował; z tej liczby 7 potracić trzeba, na które kontrakt uczynił poprzednik iego Lord Spencer.

Lecz gdy z iedney strony budowla tak jest opieszła, rozumieć nie trzeba, żeby narodowe i prywatne werfty próżnowały; pomnożyła się owszem robota. Dawniej ledwieśmy w całym r. naprawiali 10 okrętów lin; teraz ich częstokroć naprawujemy 120. Dobrze zbudowany okręt wyiowszy nadzwyczajne przypadki, przy małej naprawie, lat 15 być może ciągiem na morzu. Wiele innym zarzutów czynił Jeffery. Powstał w obronie przyjaciela dzisiejszy Prezydent Admiralicyi Lord Ho-

wiek, i dowiodł, iż oskarżenie jest próżne i niesłuszne. Bo kiedyż floty Brytańskie okazały bardziej światu potęgę i przemoc naszą na morzu? kiedy więcej świetniejszych zwycięstw odniosły, iak od r. 1793, w którym, według zdania oskarżyciela upadać zaczęły? Na usprawiedliwienie administracyi dość wspomnieć zwycięstwa, które odnieśli Howe, Cornwallis, S. Vincent, Duncan, Nelson, Calder, Strachan, Duckworth, pod Ouessant, Rochefort, Toulonem, Cap S. Vincent, Abukir, Coppenhagą, Trafalgar, Ferrole, Finisterre, S. Domingo. Któż epokę dzieiów Angielskich obfitszą była w tryumfy? Za rządów Elżbiety, Cromwella, Karola 2, Gwilhelma 3, Anny, Jerzego 2, pod dzisiejszym nawet Królem, czyliż Anglicy widzieli tyle razy pierzchających przed sobą nieprzyjaciół przysiężonych, iak od r. 1793? To samo twierdziła izba prawie cała; zatem oskarżenie Reprezentanta Jeffery upadło.

Do New York d. 4 kwietnia zawinął Amerykański okręt powracający z Indyi wschodniej, i doniósł, iż jeden z Admiratów Francuzkich spotkał i zabrał d. 22 Marca flotę kupiecką Angielską. Zdało się Kapitanowi, że ta do Chin przeznaczona była; lecz statki na handel Chiński przeznaczone, ledwie d. 24 Marca wyszły z portów naszych. Inne więc być musiały, jeśli wiadomość prawdziwa. Podobnym sposobem myli się Kapitan w nazwisku Admirala nieprzyjacielskiego mieniąc, że nam klęskę zadał Gantheaume, który podziśdzień stoi w porcie Brestskim; Willaumetz do Indyi wschodniej żegluje. Na ostatku Amerykanin nie rzekł nic o miejscu, gdzie się potkano. Co być nie mogło, tylko na brzegu Afryki zachodniej, gdzie eskadry Francuzkie przy końcu Marca widzieć się dały niedaleko wyspy S. Helene. Obiaśnia rzecz raporta od wodzów naszych i nieprzyjacielskich wkrótce spodziewane z Przygórka dobrej nadziei.

Z rachunków od Ministra skarbowego ukazanych Amerykańskiemu Kongressowi rzecz jest pewna, że w r. 1805 z portów Stanów ziednoczonych wyszło za granicę rozmaitych produktów na 43 mill. dollarów; to jest do Anglii i osad naszych za 17 mill. do Francyi i iey dzierzaw zamorskich za 9 mill. do Batawów za 7 mill. do Hiszpanii za 6 mill. reszta do innych narodów Europejskich. W tym rachunku zajęty nie jest handel Chiński dość znaczny; gdyż Amerykanie nie mając wiele rzeczy, których potrzebuje ten naród, za gotowe pieniądze wszystko kupować zwykli w Canton.

WŁOCHY.

MEDIOLAN 12 Maia. Eugeniusz Beauharnois ogłosił wyrok rządowy, stanowiący 35 Kommandorów, i 214 kawalerów orderu żelaznej korony; w liczbie pierwszych jest 5 Biskupów, iakoteż Konsyliarze stanu Paradisi, Luosi, Contarini, Moscati.

Drugi wyrok dzieli kraje lądowe dawniej Weneckie od Austryaków ustąpione Włochom, na 7 departamentów; 1 będzie Adryatycki, stolica Wenecya; 2 Brenta stolica Padua; 3 Bachiglione, stolica Vicenza; 4 Tagliamento, stolica Treviso; 5 Piave, stolica Belluno; 6 Passeriano, stolica Udine; 7 Istrii, stolica Capo d' Istria. Verona na lewym brzegu rzeki Adige leżąca wciela się do departamentu Włoskiego Adige. Dalmacya i inne dalsze kraje przedtym Weneckie, nad brzegiem Adryatyckiej odnogi położone, tymczasowie rząd udzielny mieć będą, zostając pod administracją G. Proweditora, którym wyznaczony jest Dandolo.

D. 1 Maia Eugeniusz ogłosił wyrok wcielający do Włoch prowincje Weneckie. Wiedzieli dawniej obywatele, iż Napoleon w krajach nowo nabytych stanowił wielkie lenności; lecz przywileje i dochody lenników nieznajome były. D. 26 kwietnia postanowiono w Paryżu, że od d. 1 lipca X. Dalmacyi mieć będzie dochodu rocznego 100 t. franków, tyleż X. Istrii; XX. zaś Friulu, Cadore, Belluno, Conegliano, Treviso, Feltre, Bassano, Vicenza, Padua, Rovigo, każdy po 60 t. Zostawała jeszcze wątpliwość, iakim sposobem ten dochód wybierać będą, i czyli mają wpływać lub nie do rządu krajowego. Obiaśnił rzecz Eugeniusz na radzie stanu.

Wiem, powiedział, iż nie jeden obywatel Włoski zganił wyrok Napoleona rozrządzający Wenecyą. Po-

ważam opinią każdego; lecz urzędnicy wyżsi nie powinni być skoremi w sądzeniu postępów rządcy, ażeby przez to wrażeń prawdziwie przeciwnych nie upowaznili. Tłumaczem iestem myśli prawodawcy. Przyłączył on do Włoch kraj osiadły millionem dusz i 700 t. dał narodowi granicę od ściany Niemieckiej warowną, wiele miast znacznych, nad inne zaś Wenecyą handlem niegdy kwitnącą i potężną, która pod rządem opatrzynym nadzieję mieć może odzyskania przeszłej świetności. Obywatele kraju tego pomnożą państwa potęgę i siłę; mówią iednym z nami językiem, clima iednakie mają, w prawach, obyczajach, nałogach nam równi. Nabyliśmy wiele portów, zbrojownię dawniej najpiękniejszą w Europie, siłę morską, która iest dla narodów źródłem przemysłu, handlu, dostatków, i sławy. Kościoły wszystkie iednemu prawu i karności będą podległe; prawa cywilne i kryminalne, monetę w całym państwie iednaką mieć będziecie.

Postanowione są Xięstwa lenne w krajach Weneckich zawisłe od Francyi. Nad tém dojrzałe zastanowić się trzeba. Francya i Włochy wołają o trwałą dla tych mężów nadgrode, którzy do ich urzędzenia i obrony przyłożyli się najwięcej. Dawne było przysłowie, iż niewdzięczność cnotą iest w RPtych potrzebną. Ateny długo wolne były, że obywatelom najzacniejszym zawsze płaciły niewdzięcznością. Lecz pamiętać trzeba, iż Milciades, Aristides, Themistocles, Cimon, Pericles, Alcibiades, Phocion zle zapłaceni, naśladówców nie mieli. Szkodliwa to iest narodowi opinia; odrzuciły ją narody oświecone; wiek szczęśliwszy rozumie sprawiedliwie, iż niewdzięczność obmierzył występki w prywatnych towarzystwach, nie może być cnotą w rządzących i narodach. Ta Republikantów niewdzięczność przyłożyła się najwięcej do zburzenia RPtych.

Zeby więc naród kiedykolwiek spoczoł po zamieszaniach krwawych, żeby wiecznotrwałym został, sprawiedliwym być powinien i wdzięcznym dla tych obywateli, którzy mu najlepiej służyli. Stanowiąc Francya lenności swoje we Włoszech, zmaenia wzajemne dwóch narodów związki, zaręcza pomoc w przygodzie; to rzecz przez się iasna; lenników samych interesem będzie i potrzebą, utrzymać i zachować w całości terazniejszą ustawę. Lękacie się ich prerogatyw i władzy? nad tém zastanowić się wypada.

XX. nowi mieć nie będą przywileju żadnego, którzyby ogólnemu dobru przeszkadzał. W administracyi, sądownictwie nie będą wyjętymi sami, iakoteż mieszkańcy nadanych im prowincyi, od prawa powszechnego. Czynią ieszcze obywatele niektórzy zarzut przeciwko wnoszeniu co miesiąc pewnej summy do skarbu Francuzkiego, na utrzymanie woysk zprzymierzonych. Wenecya nowo nabyta pomnożyła dochody Włoskiego narodu bardzo znacznie; płaciliśmy dotąd Francuzom million 600 t. franków co miesiąc; przydany million do tej summy, nie naybardziej nas obciąży; część większa nowego dochodu zostanie w zysku. W rozszerzonym państwie trzeba ieszcze przez lat kilka utrzymywać woysko liczne; summa którą dajemy Francuzom, doczesną będzie daniną, nie wynidzie za granicę, na potrzeby zprzymierzonego żołnierza dostateczną nie iest, który wiele grosza z oyczyzny zprowadzać ieszcze musi. Wyplacanie pensyi Xiążętom nie może być uciążliwe; mierne są; już zaś w kraju Weneckim nabywamy więcej 30 mill. w dobrach skarbowych.

Zostaje mówić o funduszu wiecznym milliona 200 t. fr. dla rycerzów, którzy krwią i życiem Francyą i Włochy bronili. Któżby się nie wstydził naganiać ten dar mierny, odpłatę zasługi bezcennej? Takiemu ze mną odpowiedźcie Włosi: Francya dla obrony narodu naszego wyniszczyła skarby, dała na przypadek woysko swoje. Włochy całą korzyść odniosły z tej wojny, w granicach rozszerzone tak bardzo. Gdyby upadli zprzymierzenie nasi, upadłby bez powstania Włoski naród. Do tych uwag, rzekł nakoniec Eugeniusz, nie przydam słowa. Konsyliarze stanu o tej prawdzie przekonani, starać się będą, ażeby obywatele wszyscy o nowych ustawach lepiej rozumieć zaczęli.

Fava został Arcy B. Ferrary, Kardynał Dugnani Biskupem Imola. Rząd nasz ogłasza iednakoż wszystkim

kie dobra Opactw, klasztorów, szkół, bractw, Kościołów, skarbowemi, rozkazał obciążyć onych administracją na rzecz skarbową; szpitalne w dawnym stanie zachowano.

GENUA 8. Maia. Arcy Podskarbi Lebrun powołany od rządu, wkrótce ma podróż przedsięwziąć do Paryża. D. 3 pozwolił Genuńczykom obchodzić uroczystość pod imieniem braterskiej znajomości, która od lat 11 zapomniana była. z kompanie każda z 3 t. mężów złożona, przeszedłszy osobno wszystkie ulice miasta, złączyły się w Kościele S. Wawrzyńca. Z portu naszego przed kilkunasto d. wyszła pod żagle flotylla z fregat, korwet, i szalup złożona, zmierzając do Neapolu, gdzie ma być użytą naprzód do szturmowania morzem Gaety, później do wyprawy Sycylii; słychać, że wszystkie statki nie widząc w drodze Anglików, na miejscu stanęły. W Mediolanie ogłosił Eugeniusz, że Wenecya odtąd będzie portem wolnym, do którego zawiać mogą wszystkich narodów okręta, z towarem zakazanym i dozwołonym, Angielskie wyiowszy, które mają być, iak dotąd, konfiskowane.

LIVORNA 5 Maia. Królowa Regentka Etruryi z synem małoletnim Królem, od kilku d. znajduje się w murach naszych. Opisywać nie będziemy, co gorliwi i bogaci obywatele czynili w przyjęciu panujących; iak bogate dary i iałmużny ubogim rozdać kazała Monarchini. Miasto nasze w handlu wolnym znajdowało pociechę i nadgodę kłesk przeszłych. Odmieniły się czasy. Królowa ogłosiła, iż odtąd Livorna statkom Angielskim zamknięta będzie; żadnych towarów tego narodu i produktów przyjmować nie wolno, które dawniej zprowadzone, z zyskiem wielkim rozsyłaliśmy do Włoskich krajów. Lękać się trzeba, żeby Anglicy wzajemnie Livornę nie ogłosili portem zamkniętym, i nie zabronili zawiać do nas obojętnym statkom.

RZYM 3 Maia. Przez państwo Kościelne ciągną jeszcze Francuzkie wojska małemi dywizjami na południe do Neapolitańskiego kraju, między innemi batalion Murzynów, który dotąd stał załogą w Mantui. Do portu Civitavecchia niedawno zawinęła eskadra Francuzka w Portoferraio uzbroiona; składała się z 11 żagłów, z których iedne 20, inne 16, 12 lub mniej armat nosiły. Przyślany goniec z Neapolu rozkazał komendantowi do Gaety pośpieszać. W 8 godzinach ruszyły na morze statki; lecz zbliżając się do miejsca przeznaczonego, spotykały z fregaty Angielskie. Trwało strzelanie od południa do nocy. Skutek bitwy nie dobrze wiadomy. Jedni mówią, że cała flotylla zginęła, statki wzięte, lub w morzu pogrążone z wielką w ludziach klęską; niewiele poszło w niewolę; twierdzą drudzy, że 5 okrętów Franczkich powróciło do Civitavecchia; innych los niewiadomy.

We wszystkich dywizjach armii swojej, które znajdują się we Włoszech, ogłosić kazał Napoleon, iż Podskarbi Mesny zapłacić powinien 300 t. fr. które w prowincjach Weneckich nieprawnie wydarł obywatelom, i miejsce traci na zawsze; podobnym sposobem G. Solignac wróci 100 t. G. Franceschi 30 t. G. Adiutant Chavardes 48 t. Delors 20 t. inni Officyerowie w liczbie 3 mniejsze summy.

NEAPOL 1 Maia. Józef Buonaparte zwiedziwszy prowincye całego kraju, d. 10 ma powrócić do naszej stolicy. Zalecił trybunałom kryminalnym, ażeby procesa przed wtargnieniem wojsk Francuzkich zaczęte, kończyły najdalej w 3 miesiącach; osadzeni na karę zbrodnie mają być odesłani na ciężką robotę do Piemontu w cytadelli Turinśkiej i twierdzach Alexandryi. Dziś Massena z t. żołnierza wysłał do Gaety. G. Gardanne zatrudnia się jeszcze sypaniem szanów i zakładaniem bateryi. Obłożeni strzelają nieustannie do podchodzących nieprzyjaciół, i wielką w nich klęskę sprawiają; przeto w nocy tylko robotę pośpieszać kazano. Flotty i flotyлле Hiszpańskie i Francuzkie, z Carthageny, Toulonu, Genui, Civitavecchia, Portoferraio spodziewane, dotąd nie przybyły. Bez nich niepodobno prawie dobyć Gaetę, chociaż Gardanne czyni wielkie przygotowania do szturm lądowego.

O Sycylii wyprawie to tylko donieść możemy, że liczba żołnierzy Francuzkich pomnaża się w Reggio,

gdzie Józef Buonaparte rewią odprawił; nowe coraz posilki przychodzą z Włoch północnych; lecz zgromadzenie i uzbrojenie statków potrzebnych do przeprawy opieszale idzie. Ferdynand 4 zabawiwszy długow Messinie, wyjechał do Catanii i Siracusy, chcąc wszystkie brzegi wschodnie Sycylii opatrzyć kuobronie; iak są opatrzone miejsca nad cieśniną Messinśką położone, gdzie wiele bateryi założono. Obywatele całej wyspy okazują gorliwość i ochotę do potkania się z nieprzyjacielem, gdy lądować będzie. Angielski żołnierz osadził twierdze i baterye w znaczney liczbie, spodziewając się wkrótce przybycia wojsk i flott większych z oyczyzny.

FLORENCYA 2 Maia. Lucian Buonaparte z Pesaro przeniósł się na mieszkanie do Frascati. Wezwany od Napoleona, żeby córkę swoją z pierwszego małżeństwa odesłał do Paryża, propozycyi nie przyjął. Kardynałowie Fesch i Maury w tych d. z Rzymu przejeżdżać mają do stolicy Francuzkiej.

FRANCYA

PARYŻ 14 Maia. Po wielu klęskach i stratach poniesionych na morzu, najmniejsza korzyść miła jest zwyciężonym. Ogłosił Minister morski Decrès, że fregata Topaze długo zamknięta w Lisbonie ztamąd wyszedłszy, spotkała 3 Angielskie statki, zabrała, i zapaliła; 115 ieńców do Brestu przyniosła.

Z Neapolu nie mamy dawno nic nowego. Józef Buonaparte zwiedziwszy Calabryę, przejeżdża inne prowincye. G. Regnier stoi spokojnie w Reggio, czekając przybycia statków potrzebnych na wyprawę Sycylijską, która podobnonie będzie przedsięwzięta, dopóki eskadry Carthageńska i Tulońska nie oddalą Anglików dziś krążących pod Messiną w przewyższającej sile. G. Gardanne sypie okopy, zakłada baterye pod Gaetą, które gurnizon we wszystko morzem opatrywany codziennie, mężny odpor czyni. Słyszeliśmy, że Francuzi zprowadzić mieli dość wiele małych statków zbroynych dla zamknięcia portu; to iednak na nic się nie zdało, gdyż nieprzyjacielskie fregaty z z nich poymały; wszystkie inne uciekać musiały do Civitavecchia i Portoferraio. Dywizye kray przebiegające, coraz bardziej zmniejszają liczbę rozbojników i łotrów ukrytych w górach Apenninu.

D. 26 Maia. Minister morski Decrès wczora prezentował Napoleonowi Officyerów morskich, Magendia i Villemadrin: pierwszy był Kapitanem flagi Adm. Villeneuve na okręcie Bucentaure, drugi komendantem okrętu Swiftsure, obydwa, iak wiadomo stracili swoje statki, i niedawno z niewoli Angielskiej na słowo powrócili. Oświadczył Napoleon, że ich kładnie w liczbie Officyerów, którzy zadość uczynili powołaniu swojemu, i starać się będzie, ażeby wkrótce mieli sposobność odniesienia zemsty nad zwycięzcą.

Wiadomość o poymaniu Adm. Linois z Indyi powracającego, zasmuciła tuteyszą powszechność. Rozumiano z początku, iż walcząc z 1 tylko Angielskim okrętem, swój poddał, co się jeszcze nie zdarzyło na wojnie terazn. wyiowszy bitwę Trafalgar, którą słabszy w siłach Nelson wygrał przez manewry szczęśliwe. Pokazało się z Angielskich raportów, że gdy Marengo od 80 armat okręt, walczył z Londynem od 98. temu na pomoc przybyły Achilles i Ramillies od 74; innych kilka prowadził Warren z daleka. Raniony Linois poddać się musiał. Marengo i fregata Bellepoule 4 letnią żegluga tak osłabione były, że po skończonej bitwie w obu tych statkach 6 stop wody się znalazło. Linois przez lat 3 krążąc na morzu Indyjskim, przyniósł szkody Anglikom na 40 mill. fr. assekuracye kompanii wschodniey podniósł wiele procentami.

Dziś powszechna ciekawość zwrócona jest na Adm. Willaumetz, Hieronima Buonaparte, inne eskadry, które w liczbie 6 z różnych portów, w różnym czasie wyszły. O czynnościach i obrótach wodzów nicbyśmy podziśdzić nie wiedzieli, gdyby nas nieprzyjaciół sam nie ostrzegał, że wszyscy prawie podobno zmierzają do Indyi wschodniey. Nie mniej troskliwie czekamy, co przed-

się weźmie eskadra Tulońska. Wkrótce ma pokazać się na morzu srodziennym w liczbie większej nad mniemanie; uzbraiać okręta najszybciej kazano; wyniść zaś z portu obciążone lądowym żołnierzem; już na ten koniec zaprowadzono wiele regimentów pieszych do Tuluzy z wewnętrznych departamentów. Lecz gdyby nawet ta eskadra najsilniejszą była, liczbą nawet Anglikom wyrównać nie może, jeśli się nie połączy z eskadrami stojącymi w Carthagenie i Cadix. Celem wyprawy nąpodobniej będzie Neapol i Sycylia.

Do Turynu Gensdarmy Francuskie przyprowadziły batalion kanonierów Batawskich, który kampanią w Niemczech odprawił pod GG. Marmont i Dumonceau. Oglądał go G. Menou, i cały rozbroić kazał; Officerom szpadę zostawiono; kilku ludzi do więzienia wzięto, innych po domach miejskich rozłożono. Przestępstwo batalionu tego niewiadome.

Poeta nasz Lebrun przy znacznym podarunku od Napoleona otrzymał pensyi roczney 6 t. fr. Dyrektor Cretet zagał dziś posiedzenie pierwsze banku Francuskiego; pokazał naprzód, że dawniejsi dozorczy nie zachowując ściśle przepisów, puszczając w cyrkulacyę więcej niż przystało biletów swoich, w czasie nagley potrzeby nie mogli wszystkich opłacić, przez co kredyt publiczny cierpiał. Dziś mając kapitał podwoiony w summie 90 mill. fr. nie używając na złe dobrej wiary narodu, nie szukając zysków niebezpiecznych i nie pewnych, pamiętając że nie dla zysku osob prywatnych, lecz dla dobra i wygody powszechney jest postanowiony; zachowując nakoniec pilnie nowe przepisy, których ostrości potrzebę wskazało smutne doświadczenie r. prz. bank stanie się narodowym prawdziwie.

Posłowie Batawscy audyencyą mieli u Napoleona. Słyszeli, iż rzeczy zbliżają się do końca; porozumiały się obie strony; wkrótce ogłoszone być mają odmiany w rządzie i konstytucyi RP. uczynione. Według iednych, Ludwik Buonaparte rządzić nie chce narodem zprzymierzonym, wymawiając się słabością zdrowia; przeto Murat wyjedzie do Hagi, i następcą Pensyonarza Schimmelpenninck zostanie. Drugich zdaniem Napoleon i Ludwik mają wyjechać do Bruxelles, dokąd przybędzie nowa deputacya od Batawów dla zrobienia ostateczney umowy.

Odnawia się pogłoska o podróży Włoskiej Napoleona. Uroczystość na May ter. zapowiedziana, odprawić się ma na końcu Czerwca nast. po której panujący uda się do gór Alpeyskich. Już część gwardyi i kilka innych regimentów odebrały rozkaz pośpieszać rozmaitemi drogami ku Włoskim granicom. Rozumiemy, że przy końcu tegoż Czerwca jeśli nie wszystkie dywizye, część większą przynajmniej Berthier z Niemiec odprowadzi na brzeg lewy Renu; już półki niektóre, najbardziej lekko konne zbliżają się do granic oyczystych; niema żadney wątpliwości o dochowaniu Presburskiego przymierza.

W Madricie r. 1805 narodziło się dzieci 4838, umarło osob 5974, zaślubionych par było 1583. Spodziewamy się z tamtąd przybycia Margrabiego Almenara, który do Constantinopola na poselski urząd pośpiesza. X. Pokoju w portach uzbraiać kazał wiele okrętów; najwyższy Admirał będzie wyznaczony, gdy wszystkie eskadry w iedno się złączą. Od brzegów Oceanu Minister morski wiadomość odbiera, iż Angielskie eskadry z mniejszych statków złożone w kilku miejscach razem lądowanie przedsięwzięły. Powiodło się nieprzyjacielowi korzystać z niedbałości lub małości u nas straży; opanował i zburzył kilka batteryi. Ze Włoch niepomyślny raport przyszedł, iż Anglicy flotyllę z Civitavecchia wysłaną do Gaety spotkawszy, całą zabrali, utopili lub rozgromili; niewiadomo, jeśli ratował się ucieczką iaki statek, i do którego wszedł portu.

Telegraf z pałacu Thuileries jest zdjęty. Przed kilku d. pod murami stolicy odprawił się pojedynek między Officerami Levaux i Leroy; oczy zawiązane mieli, trzymając w ręku obydwakońce iedney chustki. Levaux postrzelony został, Leroy chciał uciekać; lecz wkrótce poymany, do sądu wojskowego jest odesłany. Pisma tułtejsze głośno narzekają na rozmnożone zagranicą i w kraju powieści o zdarzeniach, przypadkach, projektach,

politycznych i szczególnych; dowodząc, że z 10 takich pewnie 7 jest fałszywych.

Król Hiszpański Admirała Don Gil wyniósł na dostojność morskiego Ministra. W porcie naszym Orient załoił się pożar; prędko ratunek wstrzymał szerzenie się pożaru; szkoda jest mierna. Korsarze Francuscy nie są dziś szczęśliwi, iak dotąd byli od początku wojny. Admiralicya Angielska zklaniając się do proźby kupców swoich, wielu fregatom i korwetom krążyć kazała blisko brzegów z Królestw, gdzie korsarze najbardziej upatrywać zwykli statków powracających z odległych części świata, lub wychodzących z portu. Tym sposobem zmniejszyła się znacznie zdobycz, kupcy narzekać przestają, wielu korsarzów poymano. Minister Decrés przesłał do portów rozkaz podpisany d. 27 kwietnia, ażeby okręta RP. z wysp zjednoczonych zabierano.

Zgromadzenie prawodawcze znaczną głosów większości pochwaliło projekt Ministra edukacyi Fourcroy, przepisujący założenie Uniwersytetu. Powiadano, że w tych d. prawodawcy zamknąć mieli swoje obrady, nie doczynienia nie mając; księga praw kryminalnych w radzie stanu nie jest wygotowana. Lecz podobno zgromadzenie trwać będzie do wyjazdu Napoleona, roztrząsając wielorakie projekta sobie podane, które zciągają się do polepszenia ekonomiki krajowej, iakie są porty, kanały, drogi publiczne.

Gdy iednych Anglików na początku wojny terazn. zatrzymanych uwalniamy do oyczyzny, drudzy ze Włoch zaprowadzeni miejsce ich zastępują; między innemi Półkownicy Roche i Graham poymani w Vicenzę; małżonka Spencera Smith w Wenecyi z 14 osobami, Scott Konsul Brytańni w Neapolu; wszystkich do Valenciennes zaprowadzono.

Zkonfiskowanie towarów Angielskich w Neufchatel. zabroniony handel onemi Cantonem Szwajcarskim, zakazane wprowadzenie do kraju na żądanie rządu naszego, zrodziły w obywatelach RP. domową niezgodę. Podzielili się, iak słysząc na 2 strony, z których iedna zwyczajając dzisiejszy ucisk, żąda nieuchronny upadek i ubóstwo, gotowa jest szukać ratunku w odmianie konstytucyi i rządu, dając na ofiarę udzielnosc narodową; druga zaś w stanie terazn. chce czekać chwili pomyślniejszej; obie deputatów posyła do Paryża.

Kommunikacye z Anglią nie przerwane podziśdzien. Zamiana ieńców rozpoczęta między Morlaix i Plymouth Rząd nasz nic nie rzekł o podanych nieprzyjacielowi, od niego nawzajem przysłanych warunkach do przyszley ugody. Londyńskie pisma zwiastują, że Ministrowie przyrzekli Parlamentowi tajemnicę objawić. Czekamy niecierpliwie tej komunikacyi. Rzecz jest pewna, iż jeżeli pokoy nie będzie podpisany, Francya zwalczyć na morzu nieprzyjaciela nie mogąc, poruszy wszelkie sprężyny, ażeby nieprzyjacielski handel zyskiwał iak najmniej. Dał to iasnie zrozumieć Prezydent zgromadzenia prawodawczego Fontanes na ostatniem posiedzeniu, gdy mówiąc o przewadze nieprzyjacielskiej; cóż są, rzekł, morza bez portów i brzegów? Politycy Angielscy wyrachowali, że handel północny jest częścią tylko 20 ogólnego handlu narodu.

Z Neapolu nic nowego; woyska nasze w tym kraju będące pomnożyć kazano; siły swoje Józef Buonaparte na 3 części podzielić musiał; pierwsza Gaetę opasuje; druga stoi w Reggio na Sycylię poglądając; trzecia w prowincyach rozłożona spokojność utrzymywać musi. Jak wiele ludu pod Gaetą Gardanne stracił, utracono; klęska być ma niemała, ponieważ znaczne posiłki wysłano do obozu; oblężenie iednak porządne dotąd nie rozpoczęte. Wyprawa Sycyliiska zależy od przybycia wojennych eskadr, i oddalenia się Anglików opasujących wyspę okrętami. W całym kraju pełno malkontentów, z których wielu za granicę odesłano. Morderstwa dość częste; niedawno 20 Officerów Francuskich razem zabito. Liczba zbójców ukrytych w górach Appeninu zmniejszać się zaczęła. Kommandant woysk Angielskich w Sycylii ofiarował posiłek oblężoney Gaecie. Odpowiedział waleczny X. Hesse Philipsthal, że Neapolitańska załoga dostateczną będzie do bronienia twierdzy.

Z WILNA 27 Maia VS. J. J. Mość przyiwszy z ukontentowaniem przedstawiony sobie traktat Muzyki JP. Hollanda, Profesora w Uniwersytecie Wileńskim, zlecił Taynemu Konsyliarzowi Senatorowi Murawiew, ażeby onemu przesłał w nadgodę pracy złotą tabakierę.